

Sygnatura akt IVP 72/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lubań, dnia 22 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu IV Wydział Pracy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Jerzy Miedziński,

Protokolant: kier. sek. Danuta Wowczyk,

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2014r. w Lubaniu

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Urzędowi Gminy i Miasta G..

- o uchylenie kary z tytułu odpowiedzialności porządkowej pracowników;

I. Powództwo oddala,

II. Zasądza od powoda A. S. na rzecz pozwanego Urzędu Gminy i Miasta G.. Kwotę 60,- (sześćdziesiąt)złoty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

Sygn. akt IVP 72/14

UZASADNIENIE

Powód A. S. wniósł pozew przeciwko Urzędowi Gminy i Miasta w G. Śl. o uchylenie nałożonej na niego kary upomnienia. W uzasadnieniu podniósł, iż nie było żadnych podstaw do nałożenia na niego kary porządkowej a nadto nie została zachowana w tym zakresie obowiązująca procedura. W szczególności nie został zachowany obowiązek wysłuchania przez pracodawcę.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu podniósł, iż opisane w zawiadomieniu o wymierzeniu kary upomnienia okoliczności są zgodne ze stanem faktycznym. Powód opuścił budynek Urzędu Gminy i Miasta nie informując nikogo o tym, gdzie wyjeżdża i jak długo go nie będzie. Ponadto nie miał w tym czasie przy sobie swojego telefonu służbowego. W ocenie pracodawcy opisana sytuacja stanowiła naruszenie ustalonej organizacji i porządku pracy w stopniu uzasadniającym wymierzenie kary upomnienia. Pozwany zaprzeczył, aby powód przed udzieleniem mu kary dyscyplinarnej nie został wysłuchany. Burmistrz Gminy i Miasta przed wręczeniem mu pisma o ukaraniu wyraźnie poinformował go o zamiarze udzielenia mu kary upomnienia, a następnie wysłuchał jego wyjaśnień.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. S. zatrudniony jest w Urzędzie Gminy i Miasta G.. na stanowisku komendanta Straży Miejskiej.

(dowód: akta osobowe powoda).

W Straży Miejskiej zatrudniony jest jeszcze jeden strażnik – W. W.. W dniu 22 kwietnia 2014r. powód przyszedł do pracy o godz. 07.30. Drugiego strażnika nie było w tym dniu w pracy albowiem miał dzień wolny. Około godz. 10.00 powód wyszedł z budynku Urzędu Gminy i Miasta nikogo nie informując gdzie wychodzi i o której wróci. Po godz. 10.00 na korytarzu urzędu Sekretarz Urzędu Gminy i Miasta J. A. spotkał mężczyznę, który spytał go czy nie wie gdzie

jest komendant straży , gdyż chciałby się z nim spotkać, a biuro Straży Miejskiej jest zamknięte. Ten polecił petentowi, aby przyszedł za jakiś czas. Następnie między godz.10.00 a 14.00 Sekretarz urzędu dwa-trzy razy zszedł do siedziby straży lecz drzwi cały czas były zamknięte.

Powód powrócił do budynku Urzędu Gminy i Miasta około godz. 14.00 i gdy uzyskał informację, że był poszukiwany przez Sekretarza udał się do niego i ten poinformował go, że szukał go interesant. Powód powiedział też do Sekretarza, że nie miał przy sobie telefonu służbowego, gdyż zostawił go w marynarce w domu.

(dowód: zeznania świadka J. A. k.53, częściowo zeznania powoda k.54).

Następnego dnia Sekretarz urzędu powiadomił o zdarzeniu Burmistrza Urzędu Gminy i Miasta. Ten polecił powodowi, aby przedstawił mu swój notatnik służbowy, w którym wpisuje się czynności wykonywane danego dnia. Z datą 22 kwietnia 2014r. nie było żadnych wpisów więc Burmistrz polecił powodowi aby uzupełnił ten notatnik.

W dniu 28 kwietnia 2014r. powód został wezwany do gabinetu Burmistrza, gdzie był obecny Sekretarz urzędu oraz inspektor ds. kadr R. M.. Na tym spotkaniu Burmistrz spytał powoda co ma do powiedzenia na temat swojej pracy w dniu 22 kwietnia 2014r. i dlaczego wychodząc z urzędu nikomu o tym nie zgłosił, nie przestrzegając ustalonej organizacji i porządku pracy. Ponadto nie posiadał w tym dniu telefonu służbowego. Powód nie zgodził się z tymi zarzutami twierdząc, że w tym dniu wykonywał obowiązki służbowe, lecz przyznał, że rzeczywiście zapomniał telefonu służbowego. Następnie Burmistrz wręczył powodowi pismo o ukaraniu karą dyscyplinarną.

(dowód: zeznania świadka J. A. k.53, zeznania słuchanego w charakterze strony O. P. k.54v, protokół z wręczenia kary upomnienia k.24).

Jako przyczynę ukarania podano nieprzestrzeganie ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy polegające na opuszczeniu terenu Urzędu Gminy i Miasta w G. w dniu 22 kwietnia 2014r. na okres ponad czterech godzin bez powiadomienia o tym przełożonych oraz nieposiadanie w tym dniu służbowego telefonu komórkowego, co spowodowało całkowity brak możliwości kontaktu w czasie nieobecności w urzędzie.

(dowód: pismo o wymierzeniu kary k.5).

Pismem z dnia 5 maja 2014r. powód złożył sprzeciw od wymierzonej mu kary twierdząc , iż jest ona niezasadna i została mu wręczona bez wysłuchania.

Pismem z dnia 7 maja 2014r. sprzeciw ten został odrzucony. Zakład pracy stwierdził, że wymierzenie kary upomnienia było zasadne oraz zachowane zostały procedury przy jej wymierzaniu.

(dowód: pismo o sprzeciwie powoda k.6, pismo o odrzuceniu sprzeciwu k.8).

Strażnicy miejscy wychodząc z budynku urzędu nie mają obowiązku wpisywać się do rejestru wyjść.

(dowód: zeznania świadka W. W. k.54, zeznania stron k.54-54v).

Sąd zważył, co następuje:

roszczenie powoda uznać należało za bezzasadne.

Okolicznością bezsporną w sprawie jest , że w dniu 22 kwietnia 2014r. powód sam pełnił obowiązki strażnika, gdyż drugi strażnik miejski w tym dniu był nieobecny.

Nie budzi wątpliwości też fakt, że powód około godz. 10.00 wyszedł z budynku Urzędu Gminy i Miasta nikogo nie powiadamiając o tym, gdzie wychodzi i o której wróci, a wrócił do urzędu około godz.14.00.

Faktem jest, że formalnie powód nie musiał wpisywać się do rejestru wyjść lecz skoro wychodził na tak długi okres, to zdaniem Sądu, powinien o tym powiadomić Sekretarza urzędu lub też inną osobę. W tym dniu Burmistrz urzędu był nieobecny albowiem wyjechał w sprawach służbowych i zastępował go Sekretarz.

Zgodnie z Regulaminem organizacyjnym urzędu – Sekretarz Gminy i Miasta czuwa nad zapewnieniem sprawnego funkcjonowania urzędu a w szczególności nadzoruje przestrzeganie dyscypliny pracy i czasu pracy. Jak wynika z punktu 3 Regulaminu organizacyjnego Straży Miejskiej - siedzibą straży jest Urząd Gminy i Miasta i jest ona umiejscowiona w strukturach organizacyjnych urzędu.

Nie ulega też wątpliwości, że w tym dniu powód nie posiadał przy sobie telefonu służbowego albowiem zostawił go w domu.

Powód był w tym dniu jedynym pracującym funkcjonariuszem Straży Miejskiej i żaden z pracowników urzędu nie mając informacji, gdzie powód przebywa nie mógłby w sposób prawidłowy zareagować, gdyby z jakiejś przyczyny jego obecność była niezbędna. Powód był nieobecny przez około cztery godziny i gdyby coś się wydarzyło nie było z nim żadnego kontaktu, tym bardziej, że nie posiadał przy sobie telefonu służbowego.

Zauważyć należy, że powód nie wpisał do notatnika służbowego, jakie czynności wykonywał w dniu 22 kwietnia 2014r.

Uznał zatem Sąd, że istniały przesłanki merytoryczne do udzielenia powodowi kary upomnienia, która jest najbardziej łagodną karą dyscyplinarną.

Zakład pracy nie naruszył też przepisów formalnych przy udzielaniu kary albowiem powód przed wręczeniem mu pisma o ukaraniu został wysłuchany. Wynika to z protokołu wręczenia kary upomnienia (k.24), zeznań świadka J. A. (k.53v) oraz zeznań O.P. (K.55V). Faktem jest, że przed wysłuchaniem powoda było już przygotowane pismo o ukaraniu karą dyscyplinarną lecz nie można uznać to za uchybienie albowiem zostało ono wręczone powodowi po jego wysłuchaniu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd oddalił powództwo.

Orzeczenie o kosztach opiera się na mocy art. 98§1 kpc oraz §11 ust. 1, pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).